



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Przyjaźń w Karwinie
niejedno ma imię**
| s. 3



**Nad Olzą trwa
karnawał**
| s. 4



**»Beskid Śląski« szykuje
się do jubileuszy**
| s. 5



Egzaminy dla wszystkich będą takie same

WYDARZENIE: Po latach wracają do szkół średnich jednolite egzaminy wstępne, takie same dla wszystkich placówek na terenie województwa. Od ich wyników zależy m.in., czy w Gimnazjum Polskim będą mogły być w przyszłym roku szkolnym otwarte trzy klasy pierwsze.

– Egzaminy wstępne są konieczne w gimnazjach, liceach i akademiach handlowych. Zalecamy je jednak wszystkim szkołom oferującym wykształcenie średnie z maturą – powiedział „Głosowi Ludu” Libor Lenčo, kierownik Wydziału Szkolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie. – Ostateczna decyzja należy jednak do dyrektora szkoły. Z 98 szkół średnich oraz zawodowych z maturą 62 zdecydowały się na przeprowadzenie egzaminów wstępnych.

Jednolite testy z matematyki i języka czeskiego opracuje Centrum Badań Wyników Kształcenia CERMAT, które wygrało przetarg ogłoszony przez Urząd Wojewódzki. Uczniowie zgłaszający się do Gimnazjum Polskiego oraz polskiej klasy Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie będą zdawali przygotowane przez CERMAT testy z matematyki (powinny być przetłumaczone na język polski) oraz opracowane przez same szkoły testy z języka polskiego. Z czeskiego nie będą zdawali.

– Nasi poloniści są w kontakcie z polonistami z Gimnazjum. Uzgodniono, że struktura testu będzie mniej więcej taka sama, by pomiędzy egzaminami w obu szkołach nie było większych różnic – powiedziała redakcji Krystyna Bonček, dyrektor Akademii Handlowej.

Egzaminy odbędą się również w Średniej Szkole Medycznej w Karwinie, ale tylko na kierunku liceum medyczne. – Na kierunku pielęgniarstwa egzaminów nie będzie – poin-



Fot. MAREK SANTARIUS

Uczniowie klasy IX A Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie na lekcji języka czeskiego.

formował nas zastępca dyrektora, Wiesław Farana. Również w tym roku szkoła rezerwuje dwanaście miejsc na kierunku pielęgniarstwa dla absolwentów polskich szkół. Jeżeli będzie dosyć chętnych, będzie mogła zostać otwarta klasa mieszana, czesko-polska. – Jest to wątpliwe, ponieważ w ostatnich dwóch latach chętnych było za mało, niemniej oferta z naszej strony nadal jest ak-

tualna – dodał Farana. Uczniowie bardziej obawiają się matematyki, niż języka polskiego. – Uważam, że matematyka będzie trudniejsza, bo będzie taka sama dla całego województwa, ale mamy korepetycje w szkole, a wielu z nas chodzi również na korepetycje prywatne – powiedział nam Daniel Wolny, uczeń klasy IX A Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, który ma zamiar

oddać zgłoszenia do Gimnazjum i Akademii Handlowej.

Dla uczniów klas dziewiątych polskich podstawówek Gimnazjum Polskie przygotowało ponadto spotkania edukacyjne „Z polszczyzną i matematyką za pan brat”. Pierwsze z czterech spotkań odbędzie się w auli Gimnazjum Polskiego w sobotę 29 stycznia o godz. 9.00.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

NIELETNI BANDYCI ZA KRATKAMI

Policjanci zatrzymali po pościgu pięć osób za rozbój na 13-letniej mieszkanke Cieszyna. Pierwsze zatrzymanie nastąpiło po 30 minutach od zdarzenia. Kolejne były już kwestią czasu. Jak podała Komenda Powiatowa Policji w Cieszynie, w miniony piątek tuż po godz. 21.00 na ulicy Moniuszki 13-letnia dziewczyna została najpierw pobita, a później skradziono jej telefon oraz pieniądze. Sprawczyniami samego napadu były trzy dziewczyny znane z imienia pokrzywdzonej. Już o 21.30 policjanci na Górnym Rynku zatrzymali 15-letnią dziewczynę odpowiadającą rysopisowi ustalonymu przez mundurowych. Ostatnią osobę zatrzymano o godzinie 22.20. Łącznie ujęto pięcioro osób w wieku od 13 do 19 lat. Mundurowi odzyskali skradziony telefon, który był podczas zatrzymania w posiadaniu 15-latki. Teraz funkcjonariusze wyjaśniają, jaki był udział w zdarzeniu poszczególnych osób. Nieletnimi zajmie się sąd rodzinny. (kor)

NIE POLALI, GROZIŁ BOMBA

Na godzinę przed północą w niedzielę w centrum operacyjnym w Lutyni Dolnej zadzwonił anonimowy telefon. Męski głos w słuchawce zagroził, że w jednej z miejscowych restauracji może wybuchnąć bomba. Oficer dyżurny od razu wysłał do lokalu patrol policyjny. – Anonim powtórzył zgłoszenie o podłożeniu w restauracji bomby jeszcze dwa razy. Udało się go więc namierzyć. Niedosłzłego terrorystę policjanci zatrzymali niedaleko lokalu – powiedziała rzeczniczka Powiatowej Komendy Policji Republiki Czeskiej, Zlatauše Vlačková. A dlaczego anonim groził bombą? Kelner w restauracji odmówił jednemu z gości nalania drinka. Niezadowolony klient postanowił sięgnąć po słuchawkę telefonu. Za fałszywy alarm bombowy grozi mu kara od 6 miesięcy do 3 lat więzienia. (kor)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 1 do 5 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 1 do 5 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 3-7 m/s

Zaolziacy jadą na beatyfikację

Kilka dni po ogłoszeniu przez Watykan daty beatyfikacji papieża Jana Pawła II miejsca noclegowe w polskich domach pielgrzymy w stolicy Włoch są już zajęte. Jadwiga Franek, która wraz z Grupą Modlitewną parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie organizuje wyjazd na uroczystość, wierzy, że noclegi uda jej się załatwić. – Marzymy o udziale w uroczystościach. Od

śmierci Ojca Świętego modlimy się w każdą pierwszą sobotę w miesiącu o jego beatyfikację – powiedziała nam.

Organizatorka pielgrzymek już od dwóch lat starała się zapewnić noclegi w terminie przewidzianej beatyfikacji, nie znając jednak dokładnej daty, nie mogła dokonać rezerwacji.

Polska Agencja Informacyjna poinformowała w niedzielę, że w polskich domach dla pielgrzymów nie

ma już wolnych miejsc. Natychmiast zarezerwowane zostały wszystkie pokoje w Domu Polskim przy Via Cassia, w którym to zatrzymywały się również czeskokocieszyńskie pielgrzymki zmierzające do Rzymu. Według agencji PAP, są jeszcze wolne miejsca na kempingach oraz w hotelach – tam jednak cena za noc wynosi 80-100 euro.

– Słyszałam, że wszystkie miejsca

są zajęte, niemniej napisałam teraz do kilku domów, do których mam namiary i czekam na odpowiedź – dodała Jadwiga Franek. Pielgrzymka z Czeskiego Cieszyna na uroczystość beatyfikacji powinna wyruszyć pod wieczór w piątek 29 kwietnia i potrwać najwyżej do wtorku 3 maja. Szczegółowe informacje zostaną opublikowane w „Głosie Ludu”. (dc)



KRÓTKO

WYBUDUJĄ

MIESZKANIA SOCJALNE

GRÓDEK (kor) – Jedenaście mieszkań socjalnych zamierza wybudować w gminie miejscowy zbor Kościoła braterskiego. Przedsięwzięcie dofinansuje kwotą 3,3 mln koron państwo za pośrednictwem Państwowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Mieszkania powstaną w niedokończonym na razie budynku stojącym tuż obok Domu Modlitwy, którego remont trwa od roku 1999. Przedstawiciele Kościoła braterskiego poinformowali, że w obiekcie powstaną pięć mieszkań jednopokojowych i sześć z dwoma pokojami o powierzchni od 25 do 50 metrów kwadratowych.

* * *

WCZASY

ZA PIENIĄDZE MIASTA

HAWIERZÓW (dc) – Również w tym roku dzieci i seniorzy będą mogli skorzystać z wczasów zdrowotnych organizowanych przez miasto. W sześciu 10-dniowych turnusach nad Adriatykiem w Chorwacji weźmie udział 120 dzieci (w tym 30 z upośledzeniem) oraz 74 seniorów. Miasto dofinansowuje wczasy w zależności od dochodu rodziny czy wysokości emerytury seniora. Oprócz tego przewidziane są wczasy w Górnej Beczwie dla 20 dzieci z wadami ruchu oraz ich rodziców. W całości opłaca je miasto. Kolejne wczasy krajowe przeznaczone będą dla ok. 200 seniorów oraz osób niepełnosprawnych. Uczestnicy będą z własnej kieszeni opłacali najwyższą połowę ceny, reszta będzie dofinansowana z kasy miejskiej. W sumie miasto wyłoży na wczasy zdrowotne dla swych mieszkańców 3,3 mln koron.

* * *

NAPRAWIĄ, O ILE...

NIEBORY (wib) – Most znajdujący się pod Nieborowskim Kopcem, po którym codziennie przejeżdżają tysiące samochodów, jest od dłuższego czasu w stanie awaryjnym. Jego remont miał zostać przeprowadzony już w roku ubiegłym, jednak z uwagi na liczne inwestycje, które i tak komplikowały płynność ruchu na I/11, zdecydowano o tymczasowym wstrzymaniu przebudowy. Powinna się ona odbyć w pierwszej połowie tego roku. Również tym razem potrzebne jest jej pogodzenie z innymi pracami prowadzonymi na głównym ciągu komunikacyjnym na Słowację. Kolejnym z warunków przeprowadzenia remontu jest przesunięcie na bieżący rok potrzebnych funduszy, które pierwotnie miały zostać wykorzystane w roku ubiegłym.

W »Bajce« o koźlętach, wilku i... robalu

Nie tylko wielu małych widzów, ale tradycyjnie też sporo dorosłych sympatyków Teatru Lalek „Bajka” zawiązało w piątek wieczorem na drugą w tym sezonie premierę zespołu. Tym razem trzecia scena Teatru Cieszyńskiego wzięła na warsztat sztukę „Wilk, robal i koźlęta”, której autorem jest A. Abe. Nad Olzą wyreżyserował przedstawienie Marek Wit z Katowic. To już druga jego współpraca z „Bajką”.

– To przedstawienie, jak i poprzednie – „Makowa wojna”, przenieśliśmy z mojego Teatru Ateneum – powiedział nam reżyser Wit. Dodał, że bardzo lubi współpracować z „Bajką”. – Ważne jest to, że zespół przeniósł się nareszcie do budynku Teatru Cieszyńskiego, to na pewno wyjdzie mu na dobre. Na pewno „Bajka” stanie się jeszcze bardziej teatrem profesjonalnym, chociaż przecież „bajkowicze” i tak są już profesjonalistami „pełną gębą”.

Reżyser poinformował nas, że zamierza zrealizować w „Bajce” jeszcze baśnie „Czerwony Kapturek” i „Królewna na groszku”. – To bajki,

które dzieci na pewno zachwycą, a w dodatku byłyby to przedstawienia interaktywne – podkreślił Marek Wit. Dodał, że w przedstawieniu

wykorzystał marionetki sycylijskie. – Dziecko widzi i aktora, i lalkę, to jest zatem wielki plus. Dziecko rozumie, że także w domu może dobrać do lalki sznurki i samo sobie kreować swój własny świat – stwierdził reżyser.

W muzycznej adaptacji popularnej bajki o naiwnych koźlętach i chcącym je pożreć wilku, a także pomagającym rodzinie kózek... robalu, wystąpili: Ewa Kus, Wanda Michalek i Jan Szymanik, a gościnnie także Renata Humel. To zabawne przedstawienie z wieloma pięknymi piosenkami (muzyka – Andrzej Macoszek, słowa – Lena Peśák) na pewno warto obejrzeć z całą rodziną.

Dodajmy, że trzecią premierą „Bajki” w tym sezonie będzie baśń H.C.H. Andersena „Calineczka/Malenka”, którą zespół wystawi ponownie (jak przed rokiem przedstawienie „Świetliki/Broučci”) zarówno w wersji polskiej, jak i czeskiej. (kor)



Z nowego przedstawienia „Bajki”. Lalki prowadzą (od prawej): Renata Humel, Wanda Michalek, Ewa Kus i Jan Szymanik.

Wielkie przygotowywanie Morcinka

O wyznaczeniu na 2011 r. obchodów Roku Gustawa Morcinka pisaliśmy w poprzednim numerze. Kolejną organizacją, która przygotowuje program związany z jubileuszem 120-lecia urodzin tego wybitnego pisarza, jest Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Mniejszościowego w Republice Czeskiej. Osobą odpowiedzialną za przygotowanie obchodów jest Andrzej Król, pedagog z chorzowskiego I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego, a także m.in. animator działań Europejskiej Rodziny Szkół Średnich im. J. Słowackiego. Popro-

siliśmy go o omówienie najbliższych wydarzeń zimowo-wiosennej części Roku G. Morcinka w PCP.

– Ustaliliśmy z karwińską szkołą podstawową wstępne plany symbolicznej inauguracji Roku Morcinka na Zaolziu – mówi Andrzej Król. – Będzie ona swego rodzaju gawędą, do Karwiny przyjadą wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego, prof. Helena Synowiec oraz prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz – wyjaśnia. Program przybliżający postać i twórczość Morcinka przygotowuje także młodzież z Kawiarenki Literackiej chorzowskiego liceum Słowackiego. – Bardzo

poważnie potraktowane będą dzieła Morcinka, mniej poważnie, z przymrużeniem oka, bohaterowie jego powieści – stwierdza Król, opiekun Kawiarenki.

Wraz z początkiem wiosny, znów przy ścisłej współpracy z karwińską PSP, Król chciałby zorganizować happening, nazwany roboczo „Wielkie Czytanie Morcinka”. – Byłoby to coś w rodzaju popularnego czytania Mickiewicza. Wzięłaby w tym udział nie tylko młodzież, ta młodsza i ta starsza, ale może także rodzice.

W marcu lub kwietniu Centrum Pedagogiczne zorganizuje warsztaty

dla nauczycieli, na których dowiedzą się oni, jak mówić o Morcinku trochę inaczej. – Wiem też, że w Karwinie organizowane będą wycieczki śladami Gustawa Morcinka. Ja natomiast chciałbym zachęcić do wyjazdu do Skoczowa, polskimi śladami tego wybitnego literata – podsumowuje Król.

Redakcja „Głosu Ludu” w najbliższych tygodniach przybliży postać pisarza. Już w najbliższą sobotę zapraszamy na spacer karwińskimi śladami Morcinka, tydzień później przeniesiemy się do Skoczowa. (wib)

Za tydzień Rada Przedstawicieli

Rada Przedstawicieli szykuje się do pierwszego w nowym roku, a dziewiątego w tej kadencji Kongresu Polaków posiedzenia. Odbędzie się w poniedziałek 24 stycznia o godz. 16.00 w siedzibie Kongresu, a jego gościem będzie senator Petr Gawlas. – Na tym spotkaniu członkowie Rady Przedstawicieli będą mieli okazję przedstawić swoje problemy, w których rozwiązaniu mógłby pomóc senator – powiedział nam przewodniczący drugiej z kongresowych Rad, Rudolf Moliński.

– Prosimy więc przedstawicieli organizacji i gmin, żeby się do tego spotkania z senatorem solidnie przygotowali, abyśmy rozmawiali przede wszystkim o konkretnych problemach – dodał Moliński. Rada Przedstawicieli będzie też dyskutować na temat Spisu Ludności, możliwości podjęcia przez młodych Zaolziaków studiów na uczelniach wyższych w Polsce. Sprawozdanie z działalności Kongresu Polaków w roku 2010 przedstawi jego prezes, Józef Szymeczek. (kor)

DWA PYTANIA DO...

TADEUSZA WANTUŁY, wiceprezesa Kongresu Polaków i przewodniczącego jego Komisji Szkolnej

Czy także w tym roku młodzi Zaolziacy będą mogli zdawać egzaminy na studia w Polsce, które wiążą się ze stypendium Ministerstwa Edukacji?

Oczywiście, rozmawiałem już na ten temat z dyrektorem Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, Bogusławem Szymańskim. Zapewnił mnie, że w tym roku nie będzie żadnych zmian i że liczba stypendiów nie ulega ograniczeniu. Nabór potencjalnych studentów na studia w Polsce będzie odbywał się tak, jak w latach poprzednich – informacja na temat składania potrzebnych dokumentów zostanie zamieszczona w najbliższych dniach na stronach internetowych Kongresu (www.polonica.cz), odbędą się wstępne rozmowy z każdym z kandydatów, jak również egzaminy z języka polskiego i kierunku, na który dana osoba zamierza zdawać. Nie przewiduję żadnych utrudnień. Terminy rozmów i egzaminu kwalifikacyjnego planujemy na przełom kwietnia i maja. Miejsc powinno być, podobnie jak w ubiegłych latach, 25; to chyba dostateczna liczba. Liczymy na to, że zgłoszą się ludzie, którzy rzeczywiście są zainteresowani studiami w Polsce. Zalecamy im,



Fot. MAREK SANTARIUS

żeby zaglądali na strony Kongresu, tam będziemy ich o wszystkim informować na bieżąco.

Komisja Szkolna podobno zorganizowała też spotkanie na temat sytuacji w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie?

Tak, zaprosiliśmy na nie dyrektorów polskich szkół podstawowych, bo chcieliśmy poznać ich zdanie na temat poruszanych długo chociażby na łamach „Głosu Ludu” czy w Facebooku, a także oczekiwać wobec tej placówki ze strony uczniów obecnych, jak i przyszłych, tej naszej jedynej polskiej szkoły średniej. Uważam, że było to bardzo cenne spotkanie. Dyrektorzy przedstawili kilka tematów, które Komisja Szkolna i Rada Kongresu będą starały się zasugerować przyszłemu nowemu kierownictwu Gimnazjum. Ważne jest też to, że czujemy się zobowiązani tę szkołą wspierać, chociażby pomagając jej programowo, merytorycznie. (kor)

Szpital z certyfikatem

Gwarancją jakości usług, dotrzymywania standardów leczenia i opieki zdrowotnej jest certyfikat, który otrzymał niedawno Szpital z Polikliniką w Hawierzowie.

Przyznanie certyfikatu dla placówki zdrowotnej poprzedza zawsze wnikliwa kontrola, prowadzona w placówce służby zdrowia przez specjalną komisję akredytacyjną. W przypadku hawierzowskiego szpitala proces ten trwał w zasadzie od półtora roku.

Pierwsza kontrola przeprowadzona przez komisję akredytacyjną zakończyła się w lutym ubiegłego roku. Komisja odkryła pewne nie-

doskonałości i zaleciła kierownictwu szpitala, by zostały one usunięte w trybie natychmiastowym. Dotyczyły one w głównej mierze prowadzenia dokumentacji. Jak przyznaje jednak dyrektor placówki, Jan Ferenc, już pierwsze wyniki pozwoliły mieć nadzieję, że certyfikat zostanie szpitalowi przyznany.

Komisja powróciła do Hawierzowa pod koniec ubiegłego roku. Tym razem skrupulatnie przyjrzała się czynnościom, które związane są z pobytem pacjenta w szpitalu.

– Pacjenci obserwowani byli od momentu przyjęcia do szpitala, poprzez okres hospitalizacji, po wy-

pisanie do domu. Kontrolą objęte były także związane z tym czynności administracyjne – tłumaczy Jana Zlatnerová, rzeczniczka szpitala. Członkowie komisji sprawdzili także, czy problemy wynikające z pierwszej kontroli zostały rozwiązane.

Uzyskany w tym roku przez hawierzowski szpital certyfikat obowiązywać będzie do 2013 roku. By otrzymać go ponownie, szpital musi przez ten czas podtrzymywać wszystkie normy i zasady leczenia, zgodnie z kryteriami narzuconymi przez komisję akredytacyjną. (wib)

Przyjaźń w Karwinie niejedno ma imię...

Już miesiąc po kapitalnym remoncie budynku „Domu drużby – Domu „Przyjaźni” w Karwinie-Frysztacie odbywają się imprezy kulturalne. „Obecní dům Družba” – bo tylko taką nazwą opatrzył Urząd Miasta zrekonstruowany budynek – ponownie stał się ulubionym miejscem karwiniaków, bo wiem z zewnątrz i wewnątrz jest bardzo elegancki i okazały.

O historii budynku pisał szczegółowo na łamach „Głosu Ludu” w ub. roku Melchior Sikora. Przypomnijmy tylko, iż obecna „Družba” powstała jako Polski Dom Katolicki w roku 1929 ze zbiorów dobrowolnych datków pieniężnych oraz deklaracji świadczeń bezpłatnej pracy i dowozu materiału budowlanego miejscowych Polaków. Między innymi również mój dziadek Jan, który był najpierw górnikiem a potem właścicielem małego gospodarstwa rolnego w Raju (obecnie Karwinia-Raj), woził furmanką cegły na budowę „Katolika”. Pamiętam, jak bardzo boleśnie przeżywał rzeczywistość, kiedy podczas okupacji niemieckiej Polski Dom Katolicki nosił nazwę „Deutsches Heim”, a w pierwszych latach powojennych zmieniono jego nazwę na „Dom Stalina”. W roku 1957 budynek przejęła Miejska Rada Narodowa we Frysztacie. Jak doszło w latach 60. do przemianowania budynku na „Dům družby – Dom Przyjaźni”?

Z »PRZYJAŹNIĄ« W TLE

W roku 1966 zostałem dyrektorem Klubu Zakładowego Kopalni Armia Czechosłowacka w Karwinie. Prowadziłem wtedy karwiński Zespół Śpiewaczo-Muzyczny „Przyjaźń” ósmy rok. Zespół pracował od chwili założenia w r. 1958 przy Miejskich Kołach PZKO w Karwinie-Frysztacie i Karwinie-Nowym Mieście. Próby zespołu odbywały się w drewnianym budynku frysztackiego MK PZKO (obok przedszkola), a czasami w teatrzyku Polskiej Szkoły Podstawowej w



W latach 1966-1993 karwińska „Przyjaźń” rozwijała swoją bogatą działalność w budynku „Dům družby – Dom Przyjaźni”. Na zdjęciu Koncert Jubileuszowy „Przyjaźni” w r. 1968 z okazji 10-lecia istnienia zespołu.

Karwinie-Nowym Mieście. Klub miał swoją siedzibę w dużym Domu Kultury w Karwinie-Kopalniach na Granicach, który na skutek szkód górniczych został jednak mocno zdewastowany i groziło mu wyburzenie. Tak się złożyło, że Miejska Rada Narodowa we Frysztacie nie chciała być dalej gospodarzem dzisiejszej „Družby” i chciała budynek sprzedać. Zwróciłem się wtedy do ówczesnego kierownictwa kopalni Armia Czechosłowacka i Rady Zakładowej Związków Zawodowych (ROH) z propozycją, żeby kopalnia odkupiła frysztacki Dom Kultury od miasta. Propozycja została przy-

jęta i zrealizowana. Tym sposobem nowym właścicielem przedwojennego „Katolika” została Kopalnia Armia Czechosłowacka. Budynek przekazany został Radzie Zakładowej Związków Zawodowych w celu rozwijania działalności kulturalnej kopalni. Klub Zakładowy z Karwiny-Granic przeprowadził się do frysztackiego budynku.

W roku 1966 na wniosek kilku członków zespołu „Przyjaźń” na czele z B. Bobrekiem, którzy byli pracownikami Kopalni Armia Czechosłowacka, karwińska „Przyjaźń” została zespołem Klubu Zakładowego Kopalni Armia Czechosłowacka.

Od 1966 roku zespół rozwijał swoją działalność pod auspicjami Klubu Zakładowego Kopalni ACS.

»DŮM DRUŽBY – DOM PRZYJAŹNI« TO JUŻ HISTORIA

Kierownictwo kopalni i Rada Zakładowa Związków Zawodowych zaczęły się zastanawiać nad nową nazwą budynku, który odkupili od karwińskiego Urzędu Miasta. Padły tu m.in. wnioski, żeby budynek nosił nazwę „Dům družby”. Wtedy też osobiście zwróciłem się do Rady Zakładowej kopalni, żeby na budynku obok nazwy czeskiej pojawił

się także napis w języku polskim. Starałem się to uzasadnić tym, iż budynek przed wojną wybudowali miejscowi Polacy, że na kopalni pracuje obecnie dużo Polaków, i że w budynku tym zaczyna rozwijać swoją działalność polski zespół „Przyjaźń”, który celowo przyjął taką nazwę, bo poprzez muzykę i śpiew chce szerzyć autentyczną przyjaźń. Zespół tworzył chór mieszany, w którym śpiewali zaolziańscy Polacy, w orkiestrze zaś przeważali czescy muzycy. Zapropnowałem, żeby budynek nosił nazwę „Dům družby – Dom Przyjaźni”.

Zrekonstruowany potem Klub Zakładowy Armii Czechosłowackiej został oddany do użytku publicznego jako „Dům družby – Dom Przyjaźni”. Zespół Śpiewaczo-Muzyczny „Przyjaźń” rozwijał tu swoją bogatą działalność aż do roku 1993, a więc 27 lat. Po przemianach ustrojowych kopalnia – niby z powodów ekonomicznych – wynajęła swój przybytek kultury różnym instytucjom, które z biegiem lat doprowadziły budynek do kompletnej ruiny. Zespół „Przyjaźń” po roku 1993 usamodzielniał się i odbywał swoje próby najpierw w miejscowej Polskiej Szkole Podstawowej, a potem we frysztackim Domu PZKO.

Na pewno szkoda, że odkupiony i gruntownie zrekonstruowany przez karwiński Urząd Miasta przedwojenny Polski Dom Katolicki nosi obecnie już tylko nazwę „Obecní dům Družba”. Ale szkoda, że nie ma też już i polskiego Zespołu Śpiewaczo-Muzycznego „Przyjaźń”.

Józef Wierzoń

W 2011 rok z królewskim instrumentem

Nikt z obecnych w cieszyńskim Cafe Muzeum nie mógł sobie przypomnieć, czy to piąty, czy już szósty raz w drugą niedzielę stycznia odbywa się noworoczny koncert harfowy, uroczą imprezę, której inicjatorką, organizatorką i w ogóle „duszą” jest Ewa Jaślar-Walicka. Niezwykle miejsce, rodzinna atmosfera – nie tylko dlatego, że bywały tych koncertów znają się przynajmniej z widzenia, ale też dlatego, że przychodzą tu całe rodziny (w tym roku najmłodsza słuchaczka miała dopiero siedem miesięcy), no i przede wszystkim urok tak niezwykłego instrumentu, jakim jest harfa, przyciąga słuchaczy jak magnes. Trzeba jeszcze dodać, że grają na nim dziewczynki ośmio-, dziewięcio-, dziesięcioletnie (starsze oczywiście też) – uczennice pani Ewy. W tym roku wystąpiło ich dziesięć – młodsze grały na harfach celtyckich, starsze na klasycznych, dużych instrumentach. Program urozmaiciły duety z fletem poprzecznym i skrzypcami. Pierwsza cieszyńska uczennica Ewy Jaślar-Walickiej, Anna Trefon, dziś już studentka trzeciego roku Akademii Muzycz-

nej w Katowicach, przedstawiła swe pierwsze wyniki w roli pedagoga – wystąpiła w duecie ze swoim 11-letnim bratem Wojtkiem, który również połączył „bacyla” harfy i stawia

pierwsze kroki pod czujnym okiem siostry. Wykonali w nieco jazzującym opracowaniu kolędę „Anioł pastierzom mówi”, za co zebrali burzę oklasków.

I tak przy dźwiękach królewskiego instrumentu Polskie Towarzystwo Harfowe oraz słuchacze koncertu wkroczyli w nowy rok. Oby był pomyslny.

Ewa Sikora



Ewa Jaślar-Walicka ze swoimi podopiecznymi.

Na Obrokach bez zmian...

Do redakcji przyszedł niecodzienny list. Podpisał się pod nim... jeden z trabantów, który szpeci najbliższe otoczenie pomnika na Obrokach. O sprawie już pisaliśmy w „GL”. Oto fragmenty listu: „Panie nasz i właścicielu! Skrót wreszcie nasze cierpienia w miejscu, z którym nie mamy nic do czynienia. W miejscu, które do ciebie nie należy, chociaż ty temu zaprzeczasz. Już kilka ładnych lat tu sterczymy i straszymy w deszczu, śniegu, na słońcu, w upale i na mrozie, po nocach i nieskończonych dniach. Nasze zużyte opony zanurzają się coraz bardziej do ziemi. Zaczynamy się powoli rozsypywać. Już nas znalazły ludzkie potwory, które się obok nas naradzały, jak nam pomóc odejść z tego świata. Przewidzmy nasze strzechy oskardem, młotem, wytłuc nasze okna, poszarpać nasze boki i podeptać nasze maski albo nas poprzewracać do góry kołami na strzechę. (...) Już nigdy nie będziemy uczestnikami ruchu drogowego, a nasze zabrane części zamienne zostały dawno temu użyte gdzieś indziej. (r)

Nad Olzą trwa karnawał

Także w nadolziańskim regionie trwa karnawał, zapusty, czyli okres zabaw. Obecnie bale odbywają się w każdej prawie miejscowości. Są bale myśliwskie, maskowe, ale na większości z imprez balowicze bawią się po prostu w garniturach i sukniach typowo balowych. Chociaż są też nad Olzą imprezy karnawalowe, na które przychodzą ludzie w strojach ludowych. „Głos Ludu” balował w ostatnią sobotę w dwóch miejscowościach: w Cierlicku-Kościelecu na balu PZKO-wskim oraz w Cieszynie na Balu Cieszyńskim.



Na kościeleckim balu bawiła się także Barbara Cholewa z Cieszyna z mężem (para z lewej).



Tańce latynoamerykańskie zaprezentowała na Kościelecu młodzieńcza para z trzynieckiego „Elánu”.

W GARNITURZE U CZARNEJ KSIĘŻNEJ...

Na bal, który w karnawale organizują co roku członkowie Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Cierlicku-Kościelecu, zawsze o północy przychodzi księżna Katarzyna Sydonia, druga żona cieszyńskiego księcia Adama Wacława. Nic dziwnego, to właśnie na Kościelecu, zgodnie z ludową legendą, miała przed wiekami pęknąć ziemia, a w niej miał zniknąć wóz zaprzężony w cztery pary czarnych wołów. Na nim to wieziono żonę cieszyńskiego Piasta, którą lud nazywał Czarną Księżną...

W miejscu, gdzie księżna znalazła swój grób, wybudowano po latach kościółek. Później powstała tu osada, a dziś działa małe, ale prężne Koło PZKO. Patronem kościeleckich pezetkaowców nie jest jednak Czarna Księżna, ale dwaj polscy piloci, którzy w miejscowym lesie sosnowym znaleźli śmierć w 1932 roku. Dziś ich imię nosi siedziba Koła, Dom Polski Żwirki i Wigury.

– Jesteśmy takim „lotniczym” Kołem, ale nie zapominamy też o Czarnej Księżnej. Zawsze wpada do nas na balu tuż o północy. Po jej wizycie panie zapraszają panów do tańca, także księżna Katarzyna Sydonia. Chociaż przed rokiem było inaczej, bo przyszedł... Czarny Książę – śmieje się prezes kościeleckiego MK PZKO, Tadeusz Smugała. To niewielkie Koło, liczy obecnie 67 członków. – Dlatego na co dzień współpracujemy z sąsiednim Kołem ze Stanisławic, które liczy też około 70 członków i jest współgospodarzem naszego Domu Polskiego Żwirki i Wigury. Ale bale organizujemy samodzielnie. To przecież dla Koła PZKO jedna z niewielu okazji, żeby zarobić.

Stoimy tuż przy wejściu do sali balowej. Prezes Smugała wita każdego osobście i czestuje balowiczów kieliszkiem mioduli. – To „półka” zdrowotna i każdy ją musi wypić. Nawet kierowca, bo przecież ten jeden kieliszek wytańczy za te kilka godzin wspaniałej zabawy – twierdzi prezes i główny wodzirej balu.

Dom Polski Żwirki i Wigury otwarty został we wrześniu 1994 roku. Od tego czasu na kościeleckie bale przyjeżdżają chętnie goście z Polski,

z Cieszyna i Jastrzębia-Zdroju. – Pomagali nam naszą siedzibę budować i zakochali się w tym zakątku Zaolzia. Dzisiaj będzie ich ponad dwudziestka – mówi prezes. – To prawie jedna trzecia balowiczów, bo bawi się u nas na balach zawsze około 70 osób. Przychodzą też przyjaciele z innych osad Cierlicka, zwłaszcza z Grodziszczca...

Przy szatni ciężkie zimowe buty na trzewiczki balowe zmienia drobna blondynka. – Przyjechaliliśmy z Cieszyna z całą paczką – mówi Barbara Cholewa. – Jesteśmy z mężem na balu kościeleckim po raz pierwszy. Koledzy zapewnili nas, że jest tu zawsze wspaniała zabawa i daliśmy się skusić.

Po chwili pani Basia rusza trzecią parą w poloneza. Tu się utrzymuje zaolziańskie balowe tradycje. – I to mi się na tym balu najbardziej podoba: jest po prostu swojski, nasz – podkreśla Bronisław Kapias, lider kapeli Forum, która gra na balu już po raz trzeci. – To bal z kotylionami, wspaniałą śląską kuchnią i jeszcze wspanialszą atmosferą. Mało jest takich na Zaolziu, a grywam na balach od 30 lat. Wiem, co mówię.

Forum to dla mojego pokolenia symbol zaolziańskiego rocka. – Byliśmy popularni na przełomie lat 70. i 80., potem większość muzyków pożegnała się z nami, założyła rodziny. Ale chcielibyśmy przypomnieć tamte stare lata. Po sezonie balowym, w marcu, zorganizujemy w Żywocicach mały jubileusz, na którym zagramy ponownie wspólnie stare kawałki z najlepszych czasów. Na pewno poinformujemy o tym spotkaniu naszych fanów w „Głosie Ludu” – zapewnia dawny rockmen. Na balu śpiewa z nim córka, Izabela Kapias, znana Zaolziakom z kilku występów w przedstawieniach Sceny Polskiej. Teraz gra w „Trzech siostrach” Czechowa. – I nie tylko – śmieje się Iza. – Sporo wyjeżdżam ostatnio do Pragi. Załapałam się ostatnio w serialu „Ulice”, gdzie gram pielęgniarkę. Mam nadzieję, że moja rola się jeszcze rozwinie. Wystąpiłam też w filmach „Expert” i „Všechno nejlepší” – dodaje.

I staje za mikrofonem. Brzmia znane przeboje polskie, czeskie, angielskie. Za chwilę krótki program – najpierw tańce standardowe, później

latynoamerykańskie – prezentuje młodzieńcza para tancerzy z trzynieckiego „Elánu”. Po nich ruszają w tan balowicze. Ja zmykam na kolejny bal, tym razem w Cieszynie.

...I NA LUDOWO W DOMU NARODOWYM

Bal Cieszyński w Domu Narodowym różni się od tego na Kościelecu. Przede wszystkim dlatego, że większość balowiczów bawi się na nim w stroju ludowym.

– Inspirację zaczerpnęliśmy z Mostów koło Jabłonkowa – mówi główny organizator Balu Cieszyńskiego, Józef Swakoń, prezes Koła nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie. – Wyjeżdżaliśmy przez wiele lat na Bal Gorolski, tam doładowywaliśmy się pozytywną energią. W końcu zdecydowaliśmy, że sami musimy zorganizować podobną imprezę na ludowo. I od siedmiu już lat z powodzeniem ten nasz pomysł udaje nam się realizować. A co najważniejsze, udało nam się przekonać Cieszyńsiaków z obu brzegów Olzy, że warto odświeżyć strój i przyjść w nim zabawić się na bal. Dziś 85 proc. ludzi bawiących się na sali Domu Narodowego jest w stroju cieszyń-

skim lub góralskim. Cieszy mnie też, że już po raz drugi urządzamy ten bal wspólnie z pezetkaowcami z Czeskiego Cieszyna. Po raz drugi gości już u nas wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Niestety, po raz siódmy zaprosiliśmy burmistrzów z naszej strony Olzy, a ponownie nie skorzystali oni z tego zaproszenia. Mają chyba inne zadania, ale jest nam trochę przykro...

Swakoń trzyma na rękach najmłodszego wnuka, Maciusia Plutę. – Jego starszy brat, Mikołaj, jest rówieśnikiem balu, po raz pierwszy zawitał, jako sześciomiesięczne niemowlę na pierwszą naszą imprezę. Ale przepraszam, muszę jeszcze wytańczyć wnuczkę średniaczkę, Milenkę – żegna się prezes.

Podchodzę do wiceburmistrza Folwarcznego. Jest w stroju cieszyńskim. – To wspaniała inicjatywa – podkreśla. – My mamy Bal Gorolski w Mostach, a Cieszyńsiacy swój Bal Cieszyński. W Czeskim Cieszynie podobną imprezę organizuje w karnawale Maticze Slezská, a Bal Śląski urządzają od lat pezetkaowcy z Mistrzowic. Trochę mi żal, że czeskiej organizacji nie udało się, jak przyjaćiom z Cieszyna, przekształcić

swojego balu w imprezę ponadgraniczną. Z kolei na balu mistrzowiczów brakuje mi balowiczów w strojach ludowych. Ale to chodzi chyba tylko o to, żeby znalazła się grupa odważnych, którzy włożyliby stroje i w ten sposób zachęcił swoich znajomych, by także oni otworzyli „tróły” swoich babć lub po prostu strój wypożyczyli.

Jest też prezes Zarządu Głównego PZKO, Jan Ryłko, z żoną Beatą. – Impreza jest po prostu fantastyczna. A najważniejsze jest to, że połączyliśmy ją znów dwa brzegi Olzy przez to, że na ten bal, organizowany przez Koło nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, przyszło też sporo pezetkaowców z Zaolzia. Na pewno taką inicjatywę trzeba kontynuować – mówi prezes PZKO i rusza ponownie do tańca.

A przygrywają: „Nowina”, „Kamraci”, „Wałasi”, „Istebna” oraz „Rajwach Bartka Rybki”.

Wychodzę na cieszyński Rynek. Zegar na ratuszu wybija późną, a raczej wczesną godzinę. A za oknami Domu Narodowego wciąż pary wirują w tańcu. Na Kościelecu też na pewno wciąż jeszcze się bawią...

JACEK SIKORA



Główny organizator Balu Cieszyńskiego, Józef Swakoń, z wnukiem Maciusiem i jabłonkowską kapelą „Nowina”-

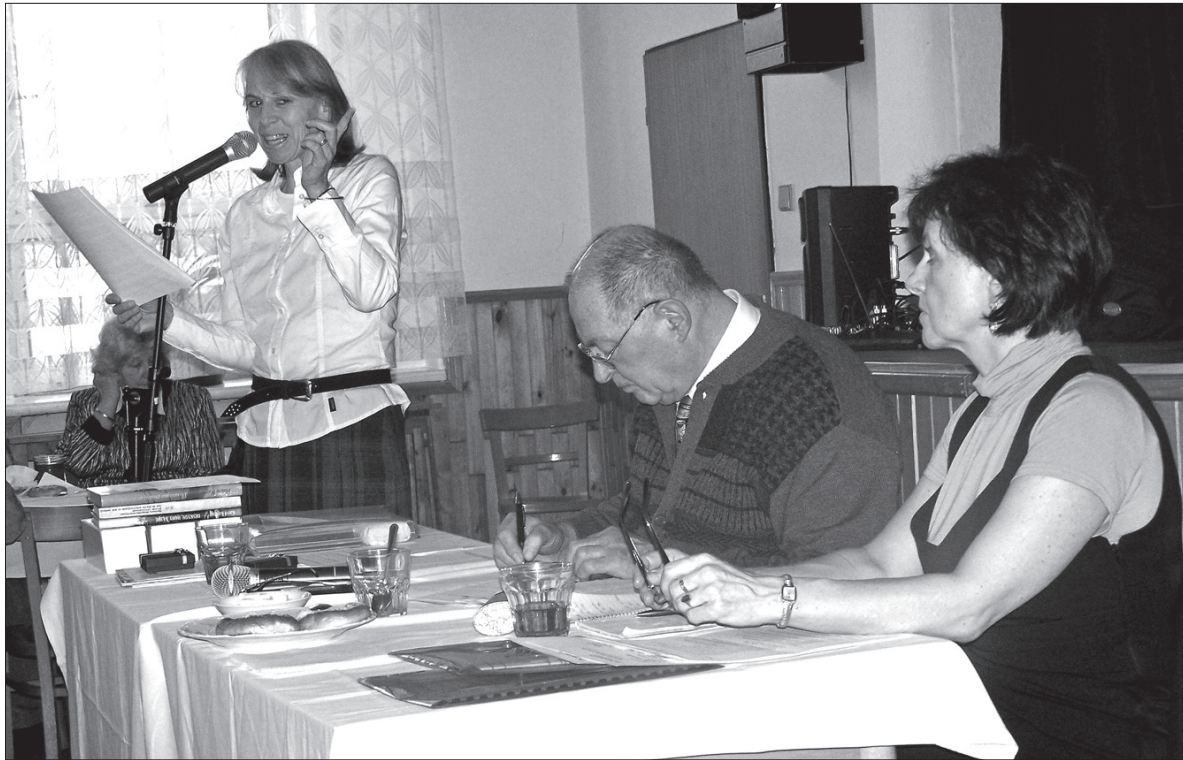
»Beskid Śląski« szykuje się do jubileuszy

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej wyda w tym roku obszerną publikację o swojej organizacji. Poinformowała o tym w niedzielę członków „Beskidu” jego prezes Halina Twardzik na dorocznym zebraniu sprawozdawczym, które odbyło się w Domu PZKO w Olbrachcicach.

Wydanie książki dotyczącej jednej z największych polskich organizacji na Zaolziu (liczy ona obecnie 547 członków) wiąże się z dwoma jubileuszami. W listopadzie „Beskid Śląski” w RC będzie obchodził 20-lecie reaktywacji organizacji, a w marcu 2012 roku przypomni sobie 90-lecie powstania „Beskidu” w ówczesnej Czechosłowacji po podziale Śląska Cieszyńskiego (pierwotna organizacja obejmująca cały region została założona w marcu 1910 roku w Cieszynie).

– Książkę wyda wydawnictwo „Beskidy” Bronisława Ondraszka, a składać się będzie z dwóch części – uściśliła prezes Halina Twardzik. – Pierwsza poświęcona będzie historii i aktualnej działalności „Beskidu”, druga zaś beskidzkiej przyrodzie: faunie, florze i minerałom tu występującym. Tę drugą część przygotują fachowcy od przyrody, o „Beskidzie Śląskim” piszemy sami. Zbieramy już materiały i bogaty materiał zdjęciowy. Wszystko wskazuje na to, że publikacja pojawi się po wakacjach, jeszcze przed listopadowym jubileuszem naszej organizacji.

Wydanie książki będzie jednak sprawą bardzo kosztowną. Dlatego kierownictwo „Beskidu” zwróciło się do członków zarządu organizacji, jak i wszystkich „beskidowców”, o pomoc w poszukiwaniu sponsorów, którzy



Sprawozdanie z działalności „Beskidu Śląskiego” w roku 2010 przedstawiła jego prezes, Halina Twardzik. Z prawej siedzą sekretarz zarządu Karol Śliż i Monika Machačowa.

wsparliby tę inicjatywę finansowo.

Prezes Halina Twardzik przedstawiła też sprawozdanie z działalności od ubiegłego zebrania „Beskidu”, które odbyło się w styczniu 2010 roku, również w olbrachcickim Domu PZKO. Mówiła o wielu imprezach, współpracy z klubami tu-

rystów w Polsce, na Słowacji i w Republice Czeskiej, a także o planie pracy na rok 2011. – Kończymy, na przykład, z tradycją organizowania Ogniska na Osówce. Podobną imprezę zamierzamy zacząć urządzać w ośrodku „Paseczki” w Koszarzyskach – powiedziała prezes „Beskidu”. Za-

apelowała ponadto, żeby członkowie organizacji z dużą dozą odpowiedzialności podeszli do marcowego Spisu Powszechnego i zadeklarowali swoją polską narodowość i język polski jako ojczysty.

Uczestnicy zebrania wysłuchali ponadto sprawozdań: finansowego

(Alfred Lotter), Komisji Rewizyjnej (Wanda Farnik) i gospodarza zarządu (Tadeusz Rabin), a także działających w ramach „Beskidu” Klubu 99 (Jerzy Czup) i Towarzystwa Rowcowego OLZA (Bolesław Fukala). O działalności sportowej organizacji mówił jej wiceprezes ds. sportu, Henryk Cieślak (jego kolega, zastępca prezesa ds. turystyki Karol Macura, przedstawił sprawozdanie na ostatnim posiedzeniu zarządu). Cieślak podkreślił, że działalność sportowa „Beskidu” jest obecnie w porównaniu z turystyczną działką raczej skromna.

– Dlatego proponuję, żeby reaktywować w ramach naszej organizacji Komisję Sportową, by można było poszerzyć działalność „Beskidu” na tym polu i skupić wszystkie zaolziańskie imprezy sportowe pod naszymi skrzydłami. Warto by wciągnąć do pracy w komisji ludzi aktywnych w dziedzinie sportu, którzy na razie nie są naszymi członkami – stwierdził wiceprezes Cieślak.

Podczas niedzielnego zebrania wyróżniono za szczególną działalność na rzecz „Beskidu Śląskiego”: Alojzego Klimasa, Jerzego Czupa i Janinę Podgrabińską. Gośćmi spotkania byli zaś wiceprezes Kongresu Polaków, Tadeusz Wantuła, oraz Zbigniew Pawlik z Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK „Ondraszek” w Cieszynie. (kor)

moim zdaniem



SAMI ZACIERAMY POLSKIE ŚLADY

DANUTA CHLUP, danuta.chlup@glosludu.cz

Dom Kultury „Przyjaźń” w Karwinie i Gimnazjum Polskie to dwa przykłady spraw, które niedawno zbulwersowały Polaków mieszkających na Zaolziu. „Zacieranie polskich śladów”, „likwidacja polskiego szkolnictwa” – takie i podobne stwierdzenia pojawiały się m.in. na łamach naszej gazety w listach oburzonych czytelników czy też wypowiedziach działaczy polskich organizacji.

Dom Kultury w Karwinie-Frysztacie otrzymał po rekonstrukcji nazwę „Družba”, zamiast dawniejszej,

dwujęzycznej „Družba – Przyjaźń”. Złośliwość władz miasta, które z premedytacją stara się zatrzeć polskie ślady? A czy miejscowi Polacy sami starali się coś zmienić? Okazuje się, że wcale nie zwrócili się do władz miasta z oficjalną prośbą o wprowadzenie polskiej nazwy.

Podobnie ma się rzecz z polskojęzycznym szkolnictwem średnim. W lawinie emocjonalnych wypowiedzi na temat planowanego obniżenia liczby polskich klas w Gimnazjum, pojawiły się również stwierdzenia,

że gimnazjum jest ostatnią polską szkołą średnią na Zaolziu, po tym, jak zlikwidowano polskie klasy w Technikum Maszynowym i Średniej Szkole Medycznej oraz ograniczono edukację polską w Akademii Handlowej.

A oto fakty: w Technikum Maszynowym zlikwidowano mieszaną klasę czesko-polską w momencie, gdy nie było chętnych do kształcenia się po polsku. W szkole medycznej ciągle aktualna jest oferta kształcenia absolwentów polskich szkół

w mieszanej klasie, pomimo że w ostatnich latach kandydatów było tak mało (zaledwie kilkoro), że takiej klasy nie dało się otworzyć. W szkole handlowej co roku otwierana była klasa polska. W tym roku szkolnym jest tylko mieszana – powód znów ten sam: za mało chętnych. Niemniej dyrekcja nie rezygnuje i ponownie deklaruje, że zamierza otworzyć w nowym roku szkolnym w całości polską klasę.

Nie chcę przez to powiedzieć, że czeska większość nie stara się w

przypadkach ograniczać polskich wpływów na tym terenie. Podejrzewam, że jednym z takich drobnych przykładów jest kiosk z gazetami na dworcu w Czeskim Cieszynie, gdzie „Głos Ludu” chowany bywa pod ladę. Nie ma na niego miejsca na górze, podobno dlatego, że... „wszystkiego tu nie zmieszczę” (uzasadnienie ekspedientki). Myślę jednak, że nie powinniśmy automatycznie zrzucić winy za nasz zmniejszający się stan posiadania na kogoś innego. Choć rozumiem, że to i proste, i wygodne.

Żeby następne pokolenia miały się do czego przyznać...

Nie tylko szefowie polskich organizacji na Zaolziu nawołują, by w Spisie Powszechnym zadeklarować swoją narodowość.

Również biznesmeni z polskim rodowodem mają jasne stanowisko w tej sprawie.



STANISŁAW KOŁORZ,
dyrektor firmy
EKOMILK

Dla mnie, a myślę, że mogę mówić również w imieniu mojej najbliższej rodziny, jest oczywistym moralnym obowiązkiem, by w Spisie Powszechnym potwierdzić nasze polskie, zaolziańskie korzenie i wpisać narodowość polską. Moi przodkowie, którzy przez wiele lat walczyli tutaj na tych „trudnych terenach” o polskie sprawy, musieli się „w grobie przewracać”, gdybyśmy postąpili inaczej. Współczesny świat dąży do globalizacji, czego



wynikiem jest również zacieranie kultur, języków, narodowości... Moim zdaniem człowiek musi mieć swoją godność, powinien czcić i kontynuować tradycję, kulturę, język, narodowość swoich przodków, nie bać się przyznać, skąd jego ród, w przeciwnym razie stanie się tępy narzędnikiem światowej maszyny. Dotyczy to także nas, Polaków na Zaolziu. Póki nie będziemy trzymać się razem, będziemy się wstydić naszych przodków, tego, że jesteśmy Polakami, zostaniemy wchłonięci przez większość i ślad po nas i po całym dorobku naszych przodków zaginie. Dlatego powinniśmy sobie m.in. uświadomić, jak ważne jest zadeklarowanie polskiej narodowości również w Spisie Powszechnym. Chociażby dlatego, że nasi przedstawiciele, reprezentując większą rzeszę obywateli, będą mieli większe pole do popisu w rozwiązywaniu dla nas ważnych spraw, na

przykład dotyczących naszego szkolnictwa, prasy, działalności naszych organizacji itp.

STANISŁAW GLAC,
współwłaściciel firmy
KOEXIMPO

Na pewno przyznam się do polskiej narodowości, tak samo zdecydowana jest cała rodzina. W Spisie Powszechnym chodzi właściwie o potwierdzenie na piśmie tego, co czuję i jeżeli czuję się Polakiem, to nie mam się czego wstydić. To dla nas ważne, byśmy pokazali – również naszym sąsiadom, że tu jest nasze miejsce, nasza ojczyzna, że mieszkamy tu z dziada pradziada.



Bo jeżeli teraz się do tego nie przyznamy, to następne pokolenia nie będą się już miały do czego przyznawać.

LESZEK KOTULA,
członek zarządu firmy
ELMAX

Wpiszę narodowość polską, w naszej rodzinie to sprawa oczywista. Dla nas, Polaków na Zaolziu, ważne jest, by było nas jak najwięcej, m.in. w kontekście ekonomiczno-finansowym. Im będziemy liczniejsi, tym większe będziemy mogli otrzymywać dotacje na działalność. To jeden z aspektów, jest ich oczywiście więcej. (dc)



Zdjęcia (2): MAREK SANTARIUS

WTOREK 18 stycznia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Polityka przy kawie 8.20 Podróż za jeden uśmiech 8.55 Jedynekowe przedszkole 9.25 Dlaczego? Po co? Jak? 9.45 Heidi 10.15 Zagubieni z lotu 29 10.40 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 11.10 ABC klimatu 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Świry (s.) 13.35 Plebania (s.) 14.10 Klan (s.) 14.40 Kabaretowa Jedynka 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.40 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Hallo, tu Hania! 19.15 Buli 19.30 Wiadomości 20.25 Odpowiemy ogniem (film kop.) 22.10 Budząc zmarłych 23.15 Warto rozmawiać 0.05 Narzeczona (komedia USA) 1.45 Kojak (s.).

TVP 2

6.10 Córki McLeoda (s.) 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Aleja gwiazd 11.15 Familiada (teleturniej) 11.50 Kabaretożery 12.50 Umbria - wrak, który stał się rafą (dok. franc.) 13.55 Święta wojna 14.30 Barwy szczęścia (s.) 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama świata 16.30 Tancerze 17.25 Panorama świat 17.55 Korea Południowa - Polska 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak miłość (s.) 21.50 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.55 Paszporty Polityki 23.55 Skazany na bluesa 1.45 Rzym (s.) 2.40 Skazany na bluesa.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.53 Info traffic 8.03 Gość poranka 9.12 Gość poranka 9.50 Info poranek 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Szukamy skarbów 17.45 Magazyn EKO 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 Reportaż 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 22.30 Info dziennik - gość 0.12 Cała prawda o...

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.45 Król Artur i rycerze Okrągłego Stołu 9.10 Miodowe lata (s.) 10.00 Szpital na perypetiach (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 I kto tu rządzi? 12.00 Rodzina zastępcza plus 13.00 Niania (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Gotowe na wszystko 15.50 Wydarzenia

16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Brudne sprawy (film USA) 22.05 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 23.05 Hotel 52 (s.) 0.05 Więzy przyjaźni (film USA).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Zauroczenie (s.) 11.15 O skarb Agnieszki Czeskiej 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YÓ 16.30 AZ-kwiz 17.00 Dom - to sztuka (mag.) 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Wesołe lata czeskiego filmu - 1992 20.55 Mikołaj chodzi po mieście (film czes.) 22.30 Kwestia zaufania (film USA) 0.10 Retro (mag.) 0.40 Dzień D 1.25 Słowo na niedzielę.

TVC 2

6.00 Romowie w Europie 6.30 Wędrowni za piosenką 7.00 Szukam pracy (mag.) 7.30 Kultura.cz (mag.) 8.00 Real Chinese (s. dok.) 8.15 Anakonda w Niemczech 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - Europa 9.37 Europa i ja 9.55 Europa dziś 10.25 Estoński ogień 11.05 Przekłete karykatury (dok.) 12.00 Magazyn muzyki dętej 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Szukam pracy 13.30 Akademia telewizyjna - Europa 15.55 Osobistość w Dwójce 16.00 Diagnosta 16.20 Lekarz domowy 16.30 Klucz (mag.) 17.00 Marie Hlobilová 17.30 Duszka Europy 17.55 Muzyka dęta 18.25 Kosmopolis (mag.) 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Co ja tu robię?! (film wł.) 21.55 Pop-idole epoki (dok.) 22.30 Sváko Ragan (s.) 23.35 Towarzysze broni (film fr.) 1.25 Babel.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.25 Tootsie (film USA) 11.30 Tescoma ze smakiem 11.40 Lenssen i spółka (s.) 12.05 Detektyw Monk (s.) 13.00 Strażnik Teksasu (s.) 13.50 Gwiazdne wrota: Atlantyda (s.) 14.45 Kobra 11 (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda

17.30 Dowody zbrodni (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Discohistoria (film czes.) 21.55 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 22.50 Ostra jazda (film USA) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.55 Poradnik domowy.

PRIMA

6.25 Pokemon (s. anim.) 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 Wiadomości, wiadomości kryminalne 8.40 VIP wiadomości 9.15 Will & Grace (s.) 9.55 Przyjaciele (s.) 10.20 M.A.S.H. (s.) 10.50 To morderstwo, napisała (s.) 11.50 Policja Hamburg (s.) 12.45 M.A.S.H. (s.) 13.15 Babski oddział (s.) 14.15 Will & Grace (s.) 14.45 Przyjaciele (s.) 15.15 JAG (s.) 16.10 Morderstwa w Londynie (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Nie ma doskonałych (pr. roz.) 21.05 Prywatne dramaty 22.00 Zabójcze umysły (s.) 22.50 Powrót do życia (s.) 23.40 Profesjonalistki (s.) 0.35 Zadzwoń do jasnovidza.

ŚRODA 19 stycznia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Polityka przy kawie 8.20 Podróż za jeden uśmiech 8.55 Budzik (dla dzieci) 9.25 Moliki książkowe 9.45 Heidi 10.10 Zagubieni z lotu 29 10.40 Raj 11.10 ABC klimatu 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Świry (s.) 13.40 Plebania (s.) 14.05 Klan (s.) 14.40 Kabaretowa Jedynka 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.40 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Olimpiada Bolka i Lolka 19.15 Buli 19.30 Wiadomości 20.25 Bananowy doktor (film USA) 21.20 Filantrop (film USA) 22.15 Nora Roberts - Płomienie wspomnień (film kop.) 0.05 Herosi (s.).

TVP 2

7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Aleja gwiazd 11.15 Gilotyna (teleturniej) 11.50 Tak to leciało! 12.55 Pogoda na piątek (s.) 13.50 Święta wojna 14.30 Barwy szczęścia (s.) 15.05 M jak miłość (s.) 16.00 Panorama świat 16.15 Giełda 16.30 Tancerze 17.25 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Gorący temat 19.00 Licencja na wychowa-

nie (s.) 19.35 Sąsiedzi 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Nowa (s.) 21.40 Ona to on (komedia USA) 23.35 Bionic Woman - Agentka przyszłości (film USA) 0.30 Dr House (s.) 1.20 Skarby australijskich parków narodowych.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.53 Info traffic 7.48 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.38 Info poranek 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.00 Serwis info 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Po sąsiedztwie 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Magazyn reporterów TV Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 Rycerskość i chwała 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 21.45 Aktualności 22.17 Info dziennik flesz 22.45 Info dziennik 23.55 Sportowy wieczór 0.12 Był Luksemburg... 1.15 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Babar, król słoń 9.00 Miodowe lata (s.) 10.00 Szpital na perypetiach (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 I kto tu rządzi? 12.00 Rodzina zastępcza plus 13.00 Niania (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Gotowe na wszystko 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.30 Nowy (komedia USA) 22.30 Kabaret na Topie 23.30 Misjonarz (film bryt.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Zauroczenie (s.) 11.15 O skarb Agnieszki Czeskiej 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YÓ 16.30 AZ-kwiz 17.00 Pod pokrywką (mag.) 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 List do Ciebie 20.55 Hugo Haas (dok.) 21.55 Moralność ponad wszystko (film czes.) 23.20 Na tropie (mag.) 23.50 Film o filmie „Next” 0.00 Reporterzy TVC 0.40 Śladami... 0.55 Obiektyw.

TVC 2

6.25 Solo dla... Oskara Petra 7.00 Babel (mag.) 7.30 Kultura.cz (mag.) 8.00 Ekstra francuski 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki ty-

godnik filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - Sztuka 9.38 Bożena Správcová (dok.) 9.50 Tomáš Jeřábek (dok.) 10.20 Jitka Válková (dok.) 10.55 Filmowa szkoła Ondřeja 11.10 Scala scalisima 12.00 Gdzie się podziała ta stara piosenka 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Babel (mag.) 13.30 Akademia telewizyjna - Sztuka 15.50 Osobistość w Dwójce 16.00 Kolory życia (mag.) 16.55 Romowie w Europie: Niewidzialna granica 17.25 Skarby świata 17.40 Macao (dok.) 17.55 Solo dla... Szidi Tobias 18.25 Kult_off 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Śpaliczek 21.20 Teatr żyje! (mag.) 21.50 Terra musica (mag.) 22.20 Rzym nieznamy 23.15 Ludzie, miejsca, wspomnienia Dagmar Hochovej 23.30 Gra nie gra 23.55 Piękne miasta 0.20 Piękne straty 1.00 Gdzie mieszkają królowe.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.25 Stalowe magnolie (film USA) 11.30 Tescoma ze smakiem 11.40 Lenssen i spółka (s.) 12.05 Detektyw Monk (s.) 12.55 Strażnik Teksasu (s.) 13.50 Gwiazdne wrota: Atlantyda (s.) 14.40 Kobra 11 (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Dowody zbrodni (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Comeback (s.) 20.45 Dwóch i pół (s.) 21.10 Zamienimy się żonami 22.35 Dom Glassów (film USA) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.55 Mr. GS.

PRIMA

6.25 Pokemon (s. anim.) 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 Wiadomości, wiadomości kryminalne 8.40 VIP wiadomości 9.10 Will & Grace (s.) 9.50 Przyjaciele (s.) 10.15 M.A.S.H. (s.) 10.45 To morderstwo, napisała (s.) 12.00 Policja Hamburg (s.) 12.55 M.A.S.H. (s.) 13.25 Babski oddział (s.) 14.20 Will & Grace (s.) 14.50 Przyjaciele (s.) 15.15 JAG (s.) 16.10 Morderstwa w Londynie (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Zgadnij, kim jestem! 21.05 Top Star magazyn 22.00 Castle (s.) 22.50 Nie ma doskonałych 23.50 Profesjonalistki (s.) 0.50 Zadzwoń do jasnovidza.

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA - TRZYNIEC: Eurydika (19, godz. 19.00).

CO W KINACH

KARWINA - Centrum: Zanim odejdą wody (18, 19, godz. 17.45); Adwokat diabła (18, 19, godz. 20.00); KARWINA - Ex: Román pro muže (19, godz. 15.00); TRZYNIEC - Kosmos: Bastardi (18, 19, godz. 17.30); Leżaki (18, godz. 20.00); JABŁONKÓW: Red (19, godz. 19.30); CIESZYN - Piast: Karate kid (18, 19, godz. 15.00); Polowanie na czarownicę (18, 19, godz. 17.30, 19.45).

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa

107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

UWAGA!

W programie „Babylon” (o mniejszościach narodowych w RC) w najbliższym odcinku reportaż z koncertu galowego „Tacy Jesteśmy”. Emisja: środa 19. 1. 2011, godz. 12.55 w programie ČT 2 (powtórki: środa 26. 1. godz. 1.35, pr. ČT 2, środa 26. 1. godz. 7.00, pr. ČT 2). W następnych odcinkach: 26. 1. 2011 - „Charlie Straight”, 2. 2. 2011 - „Kawiarnia NOIVA”. Renata Bilan WIADOMOŚCI POLSKIE: ČT 24, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00. Bliższe informacje o zmianach w nadawaniu programów regionalnych można znaleźć pod adresem: <http://www.ceskatelevize.cz>

cz/vse-o-ct/technika/prijem-regionalniho-vysilani.

Wyemitowane programy można znaleźć także w archiwum ČT (www.ceskatelevize.cz, i-vysilani, program „Události v regionech”, pod odpowiednią datą). Ewentualne pytania można wysłać na adres mailowy: renata.bilanova@ceskatelevize.cz.

WYSTAWY

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE KARWINA: Wystawy: „Grzeszni ludzie miasta Karwina”; foyer „Wirtualna Karwina”. Czynne: po, śr: 8-17, wt, czw, pt: 8-15. DUŻA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 23. 1. wystawa fotografii Jana Kufy pt. „Kičerok”. Czynna: po-pt: 9-15. SALA MÁNEŠA, Miejski Dom

Kultury, Karwina: Wystawa Bronislava Walka pt. „Fotografie”. Czynna: po, śr, pt: 9-15; wt, czw: 9-19.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 20. 3. wystawa pt. „Szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 9-17.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka: do 17. 4. wystawa pt. „Polacy na Zaolziu”; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89: do 20. 2. wystawa pt. „Wózki dziecięce”; stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 9-17. ▲ SALA WYSTAW w Jabłonko-

wie, Rynek Mariacki 14: do 27. 2. wystawa pt. „Z życia owadów”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14: do 6. 3. wystawa pt. „Czeski teatr kukielkowy - historia i terażniejszość”; wystawa pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

GALERIA ZAMKOWA „Chagall” Karwina, Rynek Masaryka: do 14. 2. wystawa „Josef Váchal”. Czynna: po-pt: 10-17, so: 9-14.

CO ZA OLŻĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

WSPOMNIENIA



Dnia 18. 1. mija 1. rocznica śmierci naszego Kochanego

RUDOLFA KAJZARA

z Hawierzowa. O chwilę wspomnień proszą żona, siostra i brat z rodzinami. GL-018

NEKROLOGI

Pan jest Pasterzem moim... Ps. 23,1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15. 1. 2011 zmarła nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

śp. EMILIA GAŚIOREK

z domu Szelong z Hawierzowa-Szumbarku. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 20. 1. 2011 o godz. 13.00 z kaplicy cmentarnej w Hawierzowie-Szumbarku. Zasmucona rodzina. RK-008



W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia zmarł nagle w wieku niespełna 82 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek

śp. inż. KAROL CIEŚLAR

z Nieborów. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 19 stycznia o godz. 14.00 w kościele ewangelickim w Trzynie. Kremacja. Zasmucona rodzina. GL-031

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza na Spotkanie z techniką w środę 19. 1. o godz. 16.00. Na temat „Rola

przełączników w genetyce” mówić będzie Karol Guńka.

MILIKÓW-PASIEKI – MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków na walne zebranie w niedzielę 23. 1. o godz. 15.00 do

Domu PZKO. W programie wystąpią dzieci koszarzyńskiej szkoły i przedszkola.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 20. 1. o godz. 16.00 do lokalu

PZKO. Po zebraniu występ teatryku Gapa2.

RADA OBWODOWA KARWINA – Kolejne spotkanie Komitetu Organizacyjnego Roku G. Morcinka na Zaolziu odbędzie

Josef Váchal w »Chagallu«

W Galerii Zamkowej „Chagall” w Karwinie-Frysztacie można oglądać kolekcję grafik Josefa Váchala (1884-1969), jednego z czeskich twórców pierwszej połowy XX wieku. Choć po II wojnie światowej trochę go zapomniano, w latach 90. ub. wieku został na nowo odkryty i nobilitowany. Josef Váchal był typowym grafikiem i bibliofilem, który tworzył autorskie książki, sam je ilustrując, składając z własnych pism, oraz korzystając z własnych pomysłów introligatorskich. Swoje wielobarwne druki, często w całych cyklach, wycinał i drukował z jednej płyty. Zaliczany był do przedstawicieli czeskiego symbolizmu, a w swej twórczości wykorzystywał też pierwiastki okultyzmu, mistycyzmu i spirytyzmu. Rzeźbił w drewnie, tworzył ceramikę, fotografował. Jest autorem m.in. książek „Receptariusz barwnego dzeworytu” oraz „Szumawa umierająca i romantyczna”, które uznane zostały za wybit-



Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

Grafiki Josefa Váchala trzeba podziwiać z bliska i z daleka.

ne dzieła czeskiej grafiki książkowej. Na frysztackiej wystawie zobaczymy możemy, obok wielobrawnych grafik z kilku cykli graficznych, również ekslibrisy.

Galeria Zamkowa „Chagall”

otwarta jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-17.00 oraz w soboty od godz. 9.00 do 14.00, wystawę grafik Josefa Váchala oglądać można do 14 lutego.

(o)

Sibica: Twórczość jak najbardziej autentyczna

W Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie-Sibicy, galerii „Na płocie”, odbył się wczoraj nietypowy wernisaż prac plastycznych, ich autorami są niepełnosprawni uczniowie szkoły prowadzonej przez Śląski Kościół Ewangelicki A.W. Głównym bohaterem wystawy „Malowanie dla przyjemności” jest jednak 21-letnia Bára Casadiová, której niespotykany talent plastyczny wyszedł na jaw stosunkowo niedawno. – Bára została uczennicą naszej szkoły w minionym roku szkolnym – powiedziała na wczorajszym wernisażu Irena Čech, wicedyrektorka placówki. – Po krótkim czasie nauczyciele zauważyli u niej niezwykle zdolności. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy patrzeć na jej prace sami, tylko pokażemy je szerszej publiczności.

– Bára urodziła się jako całkowi-

cie zdrowe dziecko – opowiadała jej matka. – Do piątego roku życia rozwijała się bezproblemowo, niestety później przyszła ciężka choroba, która wymazała prawie wszystko, czego do tego czasu się nauczyła. Po ciężkiej walce, gdy wierzyliśmy, że wraca do pełni zdrowia, nadszedł pierwszy atak epilepsji. Od tej chwili nasze dotychczasowe życie uległo całkowitej przemianie.

Otwarta wczoraj wystawa (potrwa do 25 lutego br.) nie jest pierwszą i ostatnią, na której obejrzyć można rysunki Bary. – W zeszłym roku szkolnym wzięła ona udział w wystawie międzynarodowej, która odbyła się w Cieszynie i była jedną z części obchodów 1200-lecia miasta – wyjaśniła Irena Čech. Kolejna, na której znajdą się jej prace, odbędzie się we Frydku-Mistku. (wib)

Dyrektorski salon

Jerzy Cienciąła, dyrektor Huty Trzynieckiej będzie gościem drugiego spotkania z cyklu „Salon dyskusyjny SAJ”, organizowanego przez Sekcję Akademicką „Jedność”. – Pierwotnie spotkanie to miało odbyć się jeszcze w grudniu ub. roku, jednak z racji napiętego programu zdecydowaliśmy o jego przesunięciu – mówi Tomasz Pustówka, prezes SAJ. Nowy termin wyznaczono na 21 stycznia br., salon rozpocznie się o godz. 18.00 w Czytelnii i Kawiarni

ni Literackiej „Noiva” w Czeskim Cieszynie. – Z pewnością w trakcie spotkania poruszone zostaną przeróżne tematy: istnienie i działalność SAJ w okresie studiów dyr. Cienciąły, droga do sukcesu na Zaolziu – czy sprzyja jej wielokulturowość, czy sukces życiowy jest dziełem przypadku czy ciężkiej pracy, czy przemyśl ciężki jest błogosławieństwem czy przekleństwem naszego regionu, jakie są perspektywy rozwoju gospodarki środkowoeuropejskiej, nie

możemy też pominąć kwestii związanych z naszą tożsamością, narodowością, stanem naszego społeczeństwa – zapewnia Pustówka.

Nazwa cyklu wskazuje, iż jego założeniem jest przede wszystkim dyskusja. Uczestnicy proszeni są więc o przygotowanie pytań i uwag, które zostaną w niej poruszone. – Po skończeniu części oficjalnej, ok. godz. 20.00, spotkanie przeniesione zostanie do klubokawiarni „Dziupla” – informuje prezes SAJ. (wib)

(wib)

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie szkodliwych substancji w powietrzu 17. 1. 2011 o godz. 12.00

substancja	SO2	NO2	PM 10
limit	350	200	50
Czeski Cieszyn	32-102	36-50	69
Trzyniec	3-6	19-31	22
Hawierzów	5-13	30-52	53
Karwina	20-44	38-43	62
Bogumin	7-20	44-55	62
Orłowa	–	–	43
Wierzniovice	13-18	20-44	81

Legenda: SO2 – dwutlenek siarki, NO2 – dwutlenek azotu, PM 10 – pył zawieszony. Wartości SO2 i NO2 podawane są jako minimalne i maksymalne godzinne stężenie. Stężenie pyłu zawieszzonego określane jest jako średnia wartość dobowa. Mysłniki oznaczają brak danych.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie.

(dc)

Nie takie straszne Pardubice

TIPSPORT EKSTRALIGA

Nawet zepsute rzuty karne (po raz kolejny w tym sezonie) nie dopuściły do zmasowania uśmiechu z twarzy trzynieckich hokeistów. Podopieczni trenera Pavla Marka utrzymali w weekend prowadzenie w tabeli ekstraklasy, remisując po dogrywce 2:2 z Pardubicami. Wyjazdowy mecz rozstrzygnięty dopiero rzuty karne – decydującego karnego zdobył Starý zapewniając Pardubicom drugi punkt. W maratonie Tipsport Ekstraligi protagoniści zaliczą dziś 42. okrążenie. Trzynieczanie zaprezentują się przed własną publicznością w pojedynku z Mładą Bolesławią. Mecz z ostatnim zespołem tabeli rozpoczyna się pod Jaworowym o godz. 17.00. W innym arcykawkowym spotkaniu drugie w tabeli Witkowice zmierzą się na wyjeździe z trzecim Libercem.

PARDUBICE TRZYNIEC 3:2 (D)

Tercje: 0:0, 2:2, 0:0 – 0:0. Bramki i asysty: 31. Kolář I (Piša), 32. Piša, 65. Starý – 22. Hrabal (Peterek, Adamský), 32. Polanský (M. Růžicka, Květoň). Sędziowali: Homola, Pešina – Barviř, Kalivoda. Trzyniec: Hamerlík – Seman, Krajčiček, Zíb, Hrabal, Lojek, Hudec, Zíb, Štach – Květoň, Polanský, Růžicka – Adamský, Peterek, Hrná – Bonk, Varaďa, Polák – McGregor, Zagrapan, Koudelka – Orsava.

Stalownicy pojawili się w Pardubicach z bramkarzem Peterem Hamerlíkiem i czterema pełnymi formacjami. – Z Pardubicami zawsze jest ciężko, obawialiśmy się tego meczu – przyznał Břetislav Kopriva, asystent trenera Trzyńca. Okazało się jednak, iż „nie taki diabeł straszny, jak go malują”. Wprawdzie ekipa Pavla Marka w bieżącym sezonie przegrała już z Pardubicami wysoko 2:9, ale tym razem na lodowisku pojawił się całkiem inny Trzyniec. Lider tabeli przyjechał do Pardubic w



Jeden z decydujących momentów meczu. Martin Růžicka nie daje rady z karnego.

dobrych nastrojach, wzmocnionych dodatkowo przez piątkową wygraną 6:4 z Kometa Brno.

Pierwsza tercja nie wróżyła wielkich emocji, dominowały defensywy i poukładany hokej. Trzynieczanie największą okazję w I tercji wypracowali sobie we własnym osłabieniu. Po źle wyprowadzonym pardubickim ataku krążek przejął obrońca Lukáš Zíb, trafiając w lewy słupek bramki Růžicki. Na tablicy wyników zrobiło się ciekawiej dopiero w drugiej odsłonie. Lepiej rozpoczęli zawody goście, którzy w 22. minucie objęli prowadzenie po strzale Josefa Hrabala. Akcję poprzedzał wygrany bulik przez Martina Adamskiego i asysta Jana Peterka. Gospodarze wyrównali w 31. minucie podczas przewagi liczebnej. Hamerlíka pokonał Kolář, który w decydującym momencie zmienił tor lotu krążka po

strzale z dystansu Pišy. W ČEZ Arenie nikt się nie nudził. Tym bardziej, iż 60 sekund później Jiří Polanský przywrócił prowadzenie na kije Stalowników, a jeszcze w tej samej minucie na 2:2 wyrównał Piša, który od prawej bandy zaskoczył trzynieckiego golkipera. Szybki hokej zaserwowano kibicom także w trzeciej tercji, zabrakło tylko soli tej gry, czyli bramek. Impotencja strzelecka zdominowała również dogrywkę, w której o wiele bardziej nagimnastykował się Peter Hamerlík. W rzutach karnych trzynieczanie nawiązali do całego sezonu, dyscyplinę zręcznościową znów bowiem przegrali. Po stronie Trzyńca nie trafił nikt z trójki Růžicka, McGregor, Květoň. W zespole Pardubic zimną krew zachował Jan Starý, zapewniając gospodarzom drugi punkt w meczu.

W innych meczach 41. kolejki:

Witkowice – Litwinów 4:2, Slavia Praga – Zlin 3:4 (k), Liberec – Karlowe Wary 7:1, Kometa Brno – Mlada Bolesław 1:2, Kladno – Sparta Praga 2:4, Pilzno – Czeskie Budziejowice 3:2.

TABELA

1. Trzyniec	41	75	135:110
2. Witkowice	41	75	132:107
3. Liberec	41	74	127:113
4. Zlin	41	68	132:113
5. Pardubice	41	68	115:102
6. Slavia	41	65	114:108
7. Cz. Budziej.	41	64	127:110
8. K. Wary	41	58	125:125
9. K. Brno	41	56	104:110
10. Litwinów	40	55	101:130
11. Pilzno	41	53	128:128
12. Sparta	40	46	93:110
13. Kladno	41	32	88:129
14. Ml. Bolesław	41	22	103:129

JANUSZ BITTMAR

II LIGA HOKEJA

N. JICZYN – ORŁOWA 5:7

Tercje: 3:3, 1:2, 1:2. Bramki i asysty: 9. Skaloš (Macháček, Horák), 16. Tomásek, 16. Macháček (Chvostek), 40. Macháček (Skaloš), 57. Štěpják (Pavlačka) – 2. Valchář (Luka), 11. Grygar (Studený), 14. Grygar (Ivan), 25. Vnenk (Ivan, Grygar), 27. Grygar (Studený, Ivan), 50. Mikšan (Ivan), 58. Moravec. Orłowa: Šafránek (od 16. Gleich) – Tomis, Grygar, Mikšan, Błatoň, Studený, Urbánek, Škatula, Holuša, Galgonek, Moravec, Valchář, Štefanka, Ivan, Javín, Luka, Vnenk, Hegegy, Sznappa.

SZUMPERK AZ HAWIERZÓW 7:4

Tercje: 1:1, 6:0, 0:3. Bramki i asysty: 10. Sedlák (Červenka), 25. Červenka (Navrátil), 26. Haas (Červenka), 28. Holík (Sedlák, Hulva), 30. Meluzín, 32. Holík (Velecký), 38. Brunec (Sedlák) – 8. Řička, 51. Brezani (Stránský, Sztefek), 59. Řička (J. Daneček, Krisl), 59. Klimša (Maruna, Najdek). Hawierzów: Vrba – Prokop, Zientek, Krisl, Machálek, Balčík, Vydra, Jurčík, Brezani, Maruna, Najdek, Klimša, Stránský, J. Daneček, Sztefek, Pavlas, Řička, Pechanec, Mach, Mráz.

Lokaty: 1. Szumperk 74, 2. Hawierzów 63, 3. Orłowa 63 pkt. Jutro: Hawierzów – Prościejów i Orłowa – Szumperk (18.00). (jb)

W SKRÓCIE

ZWYCIĘSKI SPARING KARWINY. Drugoligowi piłkarze MFK Karwina pokonali w pierwszym tegorocznym meczu kontrolnym dywizyjną Lokomotywę Piotrowice 4:1. Hat trickiem popisał się w sparingu litewski napastnik Tomas Radzinevičius – jedna z nowych akwizycji Karwiny, czwartą bramkę dołączył Martin Opic. Honorowego gola dla Lokomotywy strzelił Jan Lukan. Karwina: Kafka – Jursa, Horvát (46. Motyčka), Mráz, Hoffmann (46. Janík) – Ciku (46. M. Pavlík), Gajdoš, T. Zápotoka (46. L. Zápotoka, 65. T. Zápotoka), Knötig – Radzinevičius, Opic (65. L. Zápotoka). Piotrowice: Šabela – Anastazovský, Bernatík, Gill, Klimek (64. Szkuta) – Reichl, Dittrich, Czyž (46. Giňa), Miko – Šuster, Lukan.

ŻYLINA POZA ZASIĘGIEM TRZYŃCA. W drugiej kolejce czesko-słowackiego Tipsport Cup piłkarze drugoligowego Futbolu Trzyniec przegrali 0:4 z zespołem MŠK Žylina. Mistrz Słowacji i uczestnik fazy grupowej Ligi Mistrzów nie dał szans Trzyńcowi. Bramki zdobyli: Poliaček (35.), Pich (40.), Leitner (68.), Lietava (76.). Trzyniec: Lipčák – Nový (46. Joukl), Hupka, Kuděla, Lisický – Malíř, Siegl (69. Chlebek), Rehák (46. Hanus), Ceplák (64. Byrtus) – Štyvar (46. Mrázek), Surynek (57. Onuchukwu).

DZIEWIĘĆ BRAMEK W ORŁOWEJ. Na sztucznej trawie w Orłowej rozegrano towarzyski mecz piłkarski pomiędzy dywizyjną Slavią Orłowa a pierwszoligowym Banikiem Ostrawa. W jednostronnym pojedynku Banik rozbił gospodarzy 9:0. Bramki: Frejlach (6. i 33.), Fantiš (49. i 60.), Zeher (64. i 79.), Greguš (7.), Varadi (43.), Šenkerík (89.). Ostrawa (1. połowa): Buček – Varadi, Bolf, Neves, Šmejkal – Lukeš, Vašenda, Greguš, Frejlach – Wojnar, Kraut; (2. połowa): Daněk – Řezník, Marek, Frydrych, Tomašák – Šenkerík, Vaněk, Hušbauer, Fantiš – Zeher, Pilík. (jb)

MISTRZOSTWA ŚWIATA PIŁKARZY RĘCZNYCH W SZWECJI

Polacy dziś z Koreą Południową

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej szykuje się do ostatnich dwóch spotkań w fazie grupowej mistrzostw świata w Szwecji. Przed kadrą Bogdana Wenty dwa mecze – dziś z Koreą Południową, zaś pojutrze z ekipą gospodarzy, Szwecją. Biało-czerwoni wspólnie ze Szwedami należą do faworytów grupy D, co potwierdzili w dotychczasowych meczach. Wczoraj (po zamknięciu numeru) Polacy zagrali z najsłabszym zespołem grupy – Chile, wcześniej pokonali Słowację i Argentynę.

W kadrze Polski brakuje już Michała Jureckiego, który w meczu z Argentyną nabawił się kontuzji mięśnia dwugłowego prawej ręki. Bogdan Wenta zareagował błyskawicznie, powołując do Szwecji klubowego kolegę Jureckiego, obrotnego zespołu mistrzów Polski, Vive Targów Kielce, Piotra Grabarczyka. – Michał Jurecki ma naderwaną część długą mięśnia dwugłowego prawej ręki, nieszczęście wydarzyło się podczas jednej z akcji w defensywie – poinformował na stronie internetowej Polskiego Związku Piłki Ręcznej lekarz kadry Maciej Nowak. Kontuzja Jureckiego pokazała w do-



Pod bramką Argentyny Tomasz Rosiński.

datku, iż bałagan w służbie zdrowia panuje nie tylko w Polsce. – Ponad trzy godziny spędziliśmy w poczekalni jednego z goeteborskich szpitali, ale niestety nie uzyskaliśmy żadnej pomocy – dodaje Nowak. – Tłumaczono nam, że jest niedziela.

Grabarczyk powinien wzmocnić środkową strefę polskiej obrony, która najbardziej szwankowała w ostatnich meczach. Horror przeżyli polscy kibice w pojedynku z Argentyną, wygranym zaledwie 24:23. Obrotowy Vive Kielce wpisany został na listę kadry już we wczorajszym spotkaniu z Chile. Michał Jurecki wrócił już z kolei do Polski i będzie kibicował chłopakom przed telewizorem. – Przez ostatnie tygodnie miałem chory bark. Codziennie więc pielęgnowałem tę rękę, masowałem i modliłem się, żeby ta kontuzja się nie odnowiła. Tymczasem przyszła inna kontuzja. Żal jest na pewno. Ale już przeżyłem parę imprez. Zresztą, mam 26 lat i chyba jeszcze kilka przede mną – stwierdził Jurecki.

Najbliższe mecze Polaków:

Dziś (18.15) Polska – Korea Południowa, czwartek (20.15) Polska – Szwecja (jb)